

Okruszek

Maj 2021

Numer 257



Najlepsze u mamy jest to
że ją mamy.
Mamy ją swoją nie cudzą.
Nie inną.
Zawsze tę samą.
I żeby nie wiem co się stało
mama zostanie mamą.

Joanna Kulmowa

AKTUALNOŚCI

1 maja – Świętego Józefa Robotnika

Św. Józef to patron ludzi pracy i naszych rodzin. To on ukazuje wszystkim jak uczciwie wypełniać swoje obowiązki i z oddaniem chronić nasze rodziny.

2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej Dzień Polaków i Polonii Zagranicznej

Zgromadzeni pod naszą białą-czerwoną flagą jesteśmy jednym narodem, dlatego też zawsze powinno nam leżeć na sercu dobro Ojczyzny, której na imię Polska.

3 maja – Uroczystość Najświętszej Maryi Królowej Polski Święto Konstytucji 3-maja

W chwilach radości czy smutku jesteśmy pewni, że Częstochowska Królowa Polski zawsze nas wspiera i wyprasza wszelkie łaski potrzebne by pomnażać wielkość naszego kraju.

16 maja - Wniebowstąpienie Pańskie

Pan Jezus po swoim zmartwychwstaniu wiele razy ukazywał się ludziom. Potem pożegnał się z Apostołami, ale zanim wstąpił do nieba nakazał im nauczać wszystkie narody.

23 maja – Zesłanie Ducha Świętego

Apostołowie otrzymali Ducha św., aby mogli głosić Ewangelię po krańce ziemi, a w chwilach próby mieli siłę stawić czoło wrogom. Ten dzień uważa się za początek Kościoła.

24 maja - Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła

Maryję nazywamy Matką Kościoła bo to Ona przebywała w Wieczerniku z Apostołami i na Nią zstąpił Duch św., i to Ona wspomaga wiernych czyli nas wszystkich w drodze do nieba.

26 maja – Dzień Matki

To jedno z najserdeczniejszych, rodzinnych świąt. Kochajmy nasze Mamy! Nie zapomnijmy uczynić tego dnia wyjątkowym.

Okruszek

Redakcja: teksty i opracowania tekstów: I. Kunowska, opracowanie graficzne: M. Widok, Matematyka: B. Dorawa

W SKRÓCIE

3 maja 1966 roku na Jasnej Górze Episkopat Polski dokonał aktu oddania naszego narodu w macierzyńską niewolę Maryi i był to centralny punkt obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski. Na obchody został zaproszony papież Paweł VI, ale niestety władze komunistyczne nie wyraziły zgody na jego przyjazd.



Papież jednak był obecny na uroczystościach, ale wśród Polonii włoskiej, a 15 maja 1966r. odprawił specjalną mszę św. w Bazylice św. Piotra.

List apostolski napisany z okazji Tysiąclecia Chrztu Polski Pawła VI wraz z Aktem Oddania podpisanym przez Kardynała Stefana Wyszyńskiego znajduje się w specjalnej tubie przy Cudownym Obrazie Matki Bożej na Jasnej Górze.

6 maja 2001 roku Jan Paweł II jako pierwszy papież oficjalnie odwiedził meczet. Był to Meczet Umajjadów w Damaszku (Syria) miejsce przechowywania relikwii Jana Chrzciciela.



28 maja 1981 roku zmarł prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński.

Był niekwestionowanym autorytetem, kapelanem grupy Kampinos Armii Krajowej, rektorem Wyższego Seminarium Duchownego, od 1946 r. biskupem, a od 1948 r. arcybiskupem, od 1953 r. kardynałem. Za swoją nieugiętą postawę w 1953 r. został aresztowany i do 1956 r. był więziony.

Przez cały czas opracowywał program odnowy życia duchowego w Polsce. Brał udział w wyborze Karola Wojtyły na papieża.

Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił kardynała Stefana Wyszyńskiego patronem roku 2021 r.



Lać lzy krokodyle

Powiedzenie to stare, sięgające swymi początkami jeszcze antycznej Grecji i Rzymu. W naszym kraju znane od dawna. Pierwszy zapisał je kronikarz Wincenty Kadłubek, zmarły w 1223 r. autor „Kroniki Polskiej”, biskup krakowski, a potem zakonnik cysterski w Jędrzejowie.

Według dawnych wierzeń krokodyl płakał, kiedy zobaczył człowieka, którego miał pożreć. Inna natomiast wersja baśniowa, tłumacząca powstanie tego porzekadła, utrzymuje, że lzy krokodyle nie są wyrazem obłudnego smutku nad losem porzartego człowieka. Jest to niejako zasadka łowiecka tego gada. Otóż zalewa on własnymi łzami ścieżkę, na której ma się pojawić

człowiek, po to by przyszła ofiara poślizgnęła się i wpadła prosto w jego paszczę.

A jakie znaczenie ma cytowane przysłowie? Otóż jeżeli o kimś mówimy, że **leje lzy krokodyle**, mamy na myśli człowieka obłudnego, takiego, który jedynie stara się być dobry, grzeczny, bez potrzeby nieraz nam współczuje, lecz w rzeczywistości czeka jedynie na nasze potknięcie, aby tak jak ów



krokodyl z porzekadła – „połknąć” nas, zniszczyć.

Skąd wzięły się te fantastyczne opowieści? By odpowiedzieć na to pytanie, musimy sięgnąć pamięcią w dość odległe czasy. Od dawien dawna zwierzętom przypisywano pewne cechy ludzkiego charakteru. Zwierzęta według tych wierzeń, mogły symbolizować niektóre nasze wady lub zalety. Na przykład dla mieszkańców średniowiecznej Europy krokodyl był symbolem zła, wydawał się strasznym stworem, swym kształtem przypominał Bajkowego smoka. A przecież wcześniej, w starożytnym Egipcie, gad ten dorósł do rangi bóstwa.

A inne zwierzęta? Lew był symbolem męstwa, pies wierności, lis chytryści, orzeł zaś odwagi. W antycznej Grecji boginię Atenę przedstawiano nieraz z sową na ramieniu, ptak ten bowiem był oznaką mądrości. Listę takich symboli można powiększać, lecz nie oto przecież chodzi. (...)

Krokodyl natomiast, ten wielki gad znad Nilu, był w pojęciu średniowiecznych ludzi stworzeniem do końca nieznanym. Stąd chętnie przyjęto fantastyczną opowieść o krokodyliach łzach wylewanych nad losem człowieka, jego przyszłej ofiary.



Tomasz Jurasz

Czym są nabożeństwa majowe?

To nabożeństwo odprawiane w miesiącu maju ku czci Matki Bożej, którego początki sięgają V wieku. To właśnie Koptowie w Egipcie rozpoczęli tradycję gromadzenia się przy udekorowanej kwiatami figurze Matki Bożej – nie był to jednak miesiąc maj.

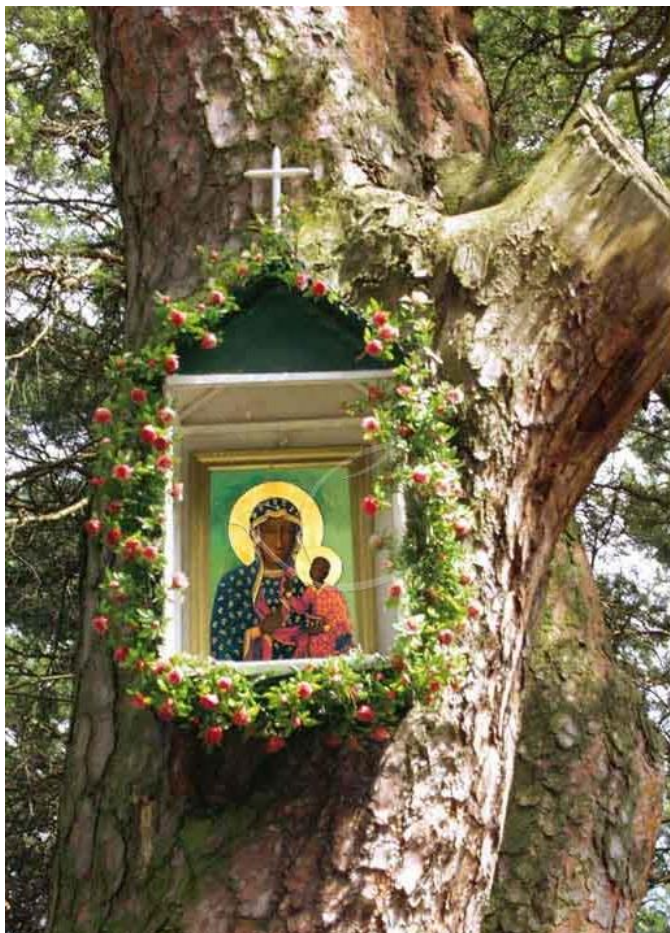
Maj staje się miesiącem Maryi dopiero w 1549 roku.

Autorem właściwych nabożeństw majowych jest jezuita o. Ansolani, a największym ich popularyzatorem był również jezuita o. Muzzarelli, który opisał je w wydanej we Włoszech broszurze w 1787 roku.

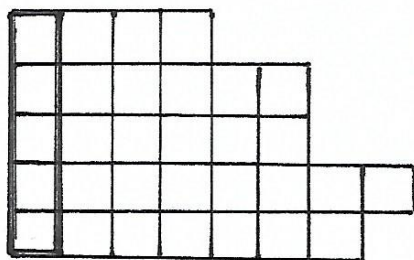
W Polsce nabożeństwa te znane już były w XVIII wieku. Przez Tarnopol, Lwów, Nowy Sącz, Kraków, Warszawę objęły swoim zasięgiem cały kraj.

Na nabożeństwo majowe składa się: Litania Loretńska, modlitwa Pod Twoją Obronę, nauka kapłana i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Obrazy i figury Matki Bożej są w tym czasie szczególnie pięknie dekorowane kwiatami.

W Polsce nabożeństwa majowe gromadzą wiernych nie tylko w kościołach, ale także przy przydrożnych kapliczkach czy grotach.



KRZYŻÓWKI



ERATO LUB URANIA

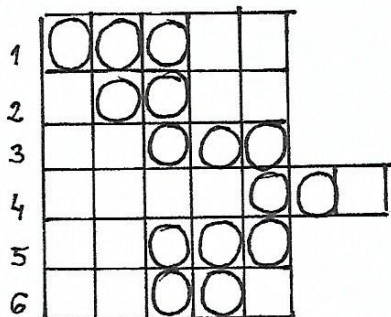
RARYTAS

OSOBA MAJĄCA WIEDZĘ

PRZEDMIOT WYSTAWIONY
DO OGLĄDANI

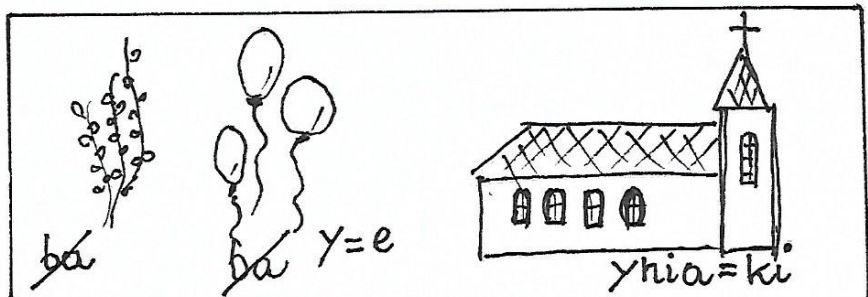
CZŁOWIEK
TWORZĄCY
DZIEŁA

LITERY Z OZNACZONYCH PÓL
UTWORZA, ROZWIĄZANIE



1. OD NARODZENIA
DO ŚMIERCI
2. NP. WISŁA
3. WARZYWO
4. KILKA DOMÓW
CZĘŚĆ MIASTA
5. NP. WJAZDOWA
6. MAŁY KAMIEŃ

REBUS



Znane i nieznane ciekawostki zasłyszane

Międzynarodowy Dzień Muzeów

Każdy z nas odwiedził już na pewno nie jedno muzeum. Nie zawsze pamiętamy co w zasadzie w nich zobaczyliśmy, często uważamy, że



wszystkiego jest za „dużo”. Są jednak pasjonaci, którzy dla zobaczenia jednego „szczególnego” dzieła sztuki przemierzą setki kilometrów i potrafią oglądać go godzinami. Muzeum stworzone jest po to, aby gromadzić i chronić eksponaty ważne dla historii

kultury ludzkości. Są muzea narodowe czy regionalne, specjalizujące się w określonej dziedzinie (np. malarstwo, rzeźba, motoryzacja, farmacja czy bliskie wszystkim maluchom muzeum zabawek), ale także i niecodzienne np. figur woskowych, pożarnictwa czy więziennictwa.

Aby przybliżyć wszystkim chętnym pracę muzealników ogłoszono dzień 18 maja

Międzynarodowym
Dniem Muzeów .

W tym czasie na całym świecie organizowane są seminaria, odczyty, warsztaty czy wystawy. Od 1997 r. majowy weekend poprzedzający Dzień Muzeów to



„Europejska Noc Muzeów”, w którą to swoje podwoje otwierają liczne placówki kultury.

Najpiękniejsze Sanktuaria

Rokitno

*„Rzesze Polaków przez setki lat zdążyły do tutejszej świątyni by pomodlić się przed obrazem Matki Bożej, na której piersi widnieje symbol polskości – Orzeł Biały w koronie.” *Joanna Morawiec*

Kult Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej trwa nieprzerwanie od 1669 r. i chociaż na początku XIX wieku władze pruskie usunęły stąd cystersów i proboszczami sanktuarium byli Niemcy, to żaden z nich nie usunął polskiego orła . Dopiero w 1936 r. w obawie przed represjami faszystów orła zasłonięto czerwoną wstęgą. Sam obraz był najpierw własnością rodziny z Kujaw a potem opata cystersów Kazimierza Jana Opalińskiego.

Umieszczono go w ołtarzu bocznym klasztornej kościoła, ale pielgrzymów przybywało tak wielu, że zakłócili funkcjonowanie klasztoru i w 1669 r. przeniesiono obraz do kościoła w Rokitnie. Ten położony na wgrzcu barokowy kościół zbudowano w latach 1740-1762. Jego sklepienie ozdobione jest scenami ze Starego i Nowego Testamentu, a w ołtarzu głównym umieszczony jest cudowny wizerunek Matki Bożej Rokitiańskiej.

Przedstawia on zasluchaną Madonnę z odsłoniętym prawym uchem (stąd jej nazwa).

Jej sława dotarła aż do króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego, do którego wysłano obraz w 1671 r do Warszawy. Król zabrał go do Lublina aby wyjednać pojednanie z buntującymi się przeciw niemu oddziałami. Szybkie uzyskanie ugody uznano za wstawienictwo Madonny z Rokitna. Na pamiątkę tego wydarzenia król podarował Pani Rokitiańskiej srebrną sukienkę wysadzaną kamieniami a rycerze – ryngraf z orłem w koronie i napisem „Da pacem diebus nostris” (Udziel pokoju dniom naszym).

Sanktuarium to było zawsze ostoją polskości. Najwięcej pielgrzymów przybywa tu na odpusty: Matki Bożej Królowej Polski (3 maja) oraz w święto Wniebowzięcia NMP (15 sierpnia).

